N^ER 77. z Warszawy R. 1795.
d. 29. Wrześ: we Wtorek.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

Dalszy ciąg nadgrod Nayiaśn: Imperatorowey Rossyiskiey, które nastąpiły 1795. Roku 18. Sierpnia.

Generałom-Majorom, i Gubernatorom.

38. Mińskiemu, Niepluiow w Mińskiey Gubernii z należących do Kapituły Wileńskiey, Folwarek Krasnybor, szczegul dusz rozdanych - - - 521.
Boniewicze, szczegul dusz 317.
Trusiewicze, Ditto - 44
Dwór Bakszty z wioskami, szczegół dusz rozdanych - - 220.
Ogul dusz rozdanych - 1,102.

39. Wołyńskiemu Szeremetowi, w Wołyńskiey Gubernii Sstarostwa Uszyckie szczegul dusz rozdanych - - 383.
Teremeckie szczegul dusz 967.
Ogul dusz rozdanych - - 1,350.

40. Bracławskiemu Berkmanowi w Bracławskiey Gubernii Starostwo Markuszewskie szczegul dusz rozdanych - 648.
W Mińskiey Gubernii Starostwo Markowskie, szczegul dusz rozdanych 777.
Ogul dusz rozdanych - 1,425.

41. Konsyliarzowi Status Mińskiemu Vice-Gubernatorowi Michayłowi w Mińskiey Gubernii Starostwo Domanowickie, ogul dusz rozdanych - - - - 314.

42. Konsyliarzowi Kollegii Bracławskiemu Vice-Gubernatorowi Grocholskiemu z Dóbr se-

kwestrowanych Janowi Oskierce, w części oddzielney od Zasławskiey Gubernii do Czerniechowskiego Namieśnictwa, Wioska Kożuszki z przyległościami, oguł dusz rozdanych 379.

43. Konsyliarzowi Nadwornemu, i Dyrektorowi Mińskiey Gubernii Karolowi Langu, w Mińskiey Gubernii Starostwo Koleniszczewskie. Ogul dusz rozdanych - 231.

44. Assessorowi Kolegii Filipowi Czetwerykowi w Podolskiey Gubernii Starostwo Cywkowskie. Ogul dusz rozdanych - 220.

45. Second-Maiorowi Podolskiey Gubernii Konsyliarzowi Stefanowi Kaczerynu w Podolskiey Gubernii Starostwo Gorczyczyńskie. Ogul dusz rozdanych - 210.

46. Second-Maiorowi Simeonowi Kandorskiemu w Mińskiey Gubernii z należących do zagranicznego Biskupa Łopacińskiego, Folwarek Kapłańce z wioskami. Ogul dusz rozd: 208.

47. Generał-Leytnantowi Kanowniczemu w Wołyńskiey Gubernii z dóbr należących do Kapituły Ołyckiey, wioski: Mińska, Izabora, i Czabel. Ogul dusz rozdanych - 470.

48. Konsyliarżowi taynemu Generałowi Reketmensteru Terskiemu, w Mińskiey Gubernii z należących do Altaryusza i Kanonika Sulistrowskiego wiosek Kuźmiczy, i Zurychy, Dwor Mińczępła z wioskami. Ogul dusz rozdanych 646.

49. Generał-Maiorowi Goryczowi w Mińskiey Gubernii z dóbr należących do Klasztoru Wileńskich Benedyktynek Dwór i Miasteczko Wiazin z wioskami. Ogul dusz rozdan: 1,000.

50. Generał-Maiorowi Smozowi w Mińskiey Gubernii z dóbr należących do Biskupstwa Zagranicznego Trypolitańskiego, wioska Starynki, i wioska Słoboda z innemi. Ogul dusz rozdanych - - 385.

51. Generał-Maiorowi i Ober-Kommendantowi Smoleńskiemu Woiewodzkiemu, w Miń-

skiey Gubernii z należących do Monasteru Supraśskiego XX. Bazylianow Folwarek Chornietow z przyległościami. Ogul dusz rozdanych - 395.

52. Konsyliarzowi Status i Leyb-Doktorowi Rożerson w Mińskiey Gubernii z należących dóbr do Biskupa Wileń: Ekonomia Adryaszyn, szczegul dusz rozdanych - 308.

Wieś Starynki. Ditto - 380.

Miasteczko Perszuiow z przyległościami, szczegul dusz rozdanych - 331.

Wioska Dory, szczegul dusz 382.

W teyże Gubernii z dóbr skonfiskowanych Janowi Oskierce Dwór Konotop, szczegul dusz rozdanych - - 179.

Ogul dusz rozdanych - - 1,580.

53. Brygadierowi Janowi Sielunskiemu oprócz daney temuż z Biało Rusi Arendy dziedzictwem w Mińskiey Gubernii z należących Dóbr do Bazyliańskiego Wileńskiego Klasztoru, Dwór Bieliczany z wioskami.

Ogul dusz rozdanych - - 255.

54. Pułkownikowi Artyllery Alexandrowi Woieyków w zamianę danych iemu w Połockiey Gubernii 300. dusz, które nazad zwróciły się do skarbu, w Wołyńskiey Gubernii, z Dóbr skonfiskowanych Podstolemu Łarzewskiemu, wioski Kiczkir i Gnilica. Ogul dusz - 336.

55. Konsyliarzowi Kolegii Piotrowi Obranowu, z dóbr sekwestrowanych Floryanowi Giernickiemu w Podolskiey Gubernii, Miasteczko Ożygoce z wioskami. Ogul dusz - 274.

56. Sekretarzowi Kolegii Alexandrowi Makarowu w Mińskiey Gubernii z Dóbr sekwestrowanych Chorąż: Waleskiemu, i Antoniemu Miziengaużemu Folwarek Babryka z wioskami.

Ogul dusz rozdanych - 200.

57. Konsyliarzowi Nadwornemu Kumitowu z tegoż Folwarku pozostałe ogul dusz - 123.

58. Second-Maiorowi Stefanowi Tyczyninu w zamianę niedodanych 54. dusz danych iemu w Wyborskiey Gubernii 150. dusz; w części oddzieloney od Mińskiey Gubernii do Namieśnictwa Czerniechowskiego, z sekwestrowanych Dóbr Antoniemu Prybory wioskę Małodusza.

Ogul dusz rozdanych - - 60.

59. Konsyliarzowi Status Aleopeusowi w Mińskiey Gubernii Starostwo Jakimowickie, szczegul dusz rozdanych - 563.

W teyże Gubernii z Dóbr sekwestrowanych Janowi Zienkowiczowi Dwór Werecaty z Wioskami. Ogul dusz rozdany h - 910.

60. Wdowie zmarłego Generała Porucznika w Artylleryi Wiczowtowa w Mińskiey Gubernii, należący do klasztoru Bazylianow Wileńskich Folwarek Zalesie z wioskami.

Ogul dusz rozdanych - - 609.

(*Kontynuacya w przyszłym Numerze.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z *Londynu d. 6. Września.* Partya oppozycyina w papierach swoich ucieszniе zbiia pomyślne od Ministrów rozsiane przez publiczne pisma wiadomości. Opisy różnych zwycięztw odniesionych przez męstwo niepoięte Royalistow, a w Gazetach Dworskich umieszczonych, powiada ieden Autor publicznych Angielskich pism, tak strasznie przeymuią umysły nasze, iż dzięki owym pięknym imaginacyom, które nam okazuiąc, *Mundum perversum* (*) naymocniey owe Ministeryalne grubych fałszow pełne wiadomo-

(*) *Zdarza się nie raz widzieć imaginacye od Malarzy na obrazach wyrażone, gdzie na wspak,*

ści zbiiaią. Słusznie więc papiery nienayżyczliwsze Panu *Pittowi* w osobliwszey postaci wystawuią przed Czytelnikami niesłychane owe nowiny, które tylko w samey chęci Ministrow są utworzone, ale co w skutku naydaley od prawdy stronią. Przypisuią też papiery oppozycyine wielką zręczność piór Ministeryalnych, że głowę nie iednemu chciały zawrócić owemi tryumfami, które iak te naiemne karty głoszą, naybardziey w ten czas miały się wzmagać, gdy pod *Quiberonem* tak nikczemnie cała wyprawa omylne zwiodła nadzieie. Jeden papier Ministeryalny wyzywał ogułem całą Republikanow siłę, aby szła z nim o zakład, iż niepotrafi nigdy Republikanizm pokonać waleczney Emigracyi. *Quiberon*, (tak było właśnie w owym płodzie czystey fanfaronady wyrażono) iest to drugi *Gibraltar*, przeciw któremu 150. tysięcy ludzi *dico* sto piędzięsiąt tysięcy nic nie wskura. Dodaie taż Ministrowska Gazeta, że Republikanie wszędy są okrutnie zbici, gdzie się tylko ważyli okazać, albo gdzie tylko ich Szlachta Francuzka attakować raczyła. W iednym dniu P. *Tintinias* pięć kroć ich razy okrutnie poraził, &c. Po tak bez wstydnych na papierze rozsadzonych iunakieryach, czyliż można dziś wiarę dawać owym doniesieniom, które się podoba ieszcze Rządowi między ludem rozsiewać?

Wszakże mimo tę ćmę fałszywych łyskotek zawsze się przebiia czysta prawda, którey

---

czyli przeciwnie wszystko bywa udawano, iako to, że w karecie konie siedzą, a ludzie ciągną, że chart ucieka, a zaiąc goni, że mysz łapie kota, a kuropatwa na sztuki rozdziera iastrzębia &c. i takowe wyobrażenia zowią Mundus perversus, *czyli świat przewrocony. Do tego wiąc alluzyę czyni w tym mieyscu Pismo Angielskie.*

nikt zaprzeczyć nie może. Oto nowe w Anglii znowu zaburzenia dla niedostatku żywności. Między innemi w *Carnavon* dość było zaburzenia wielkim niebespieczeństwem zagrażaiącego. To zamięszanie tak się było nie dawno wzmogło, iż przeciwko niemu znaczna siła zbroyna wyprawiona, do uśmierzenia okazała się być niedostateczna, musiano więc inne batalliony pierwszym na ſukkurs posłać, a tym czasem do Xcia *Portland* znać dano, a ten Xciu *d'York* co nayprędzey oznaymił, aby Rada Woienna w *Dowing Street* złożona obmyśliła nayskutecznieysze środki do uśmierzenia tego rozruchu. Zaraz wiele Regimentow Kawaleryi odebrało rozkaz do *Carnavon* pospieszyć. Siła potężna wiemy że przytłumiła ten pożar, wszakże nie iest on do tych czas (iak widać) zupełnie ugaszony. Skoroby się wiatr nagle zerwał, to i po wszystkim......

Zaczynaią tu w Londynie już niektórzy dawać temu wiarę, że między Francyą i Rzeszą Niemiecką stanie pokoy. Nasi Ministrowie poczynili już stosowne do tego kroki, iako i do wielu innych operacyi politycznych bardzo rozumne i przezorne. Tym lepiey, mówią, dla nas, ieśli ten pokoy do skutku przyidzie. Uwolni bowiem Cesarza od obowiązku strzeżenia brzegow Renu przy *Moguncyi* i *Coblentz*, a zatym będzie mógł pod ów czas ten dobry Monarcha wielką część woyska swego zwrócić, aby silniey operacye woienne popierał z strony *Alsacyi* i *Franche Comtè*.

Może to Cesarz uczynić, ale się zapytaymy, czyli i Francuzi na lewey ręce Renu nie potrafią też z ſwoiey strony większey nie równie siły zbroyney niż dotąd była zgromadzić na obronę także *Franche Comtè* i *Alsacyi*?

I tak nas Ministrowie daremnemi pociechami uwodzą, gdy realne otaczaią nas nieszczęścia. Wiadomo, że *Quiberonu* zdarzenie wcale dla nas

nie było pomyślne, ale przynaymniey w tym pożytek, iż tam bardzo wiele takich popełniono błędow, które nauczyły w przyszły czas ostrożności, i lepszego planu.

Mówią, że pokoy Republikanow z Hiszpanami zawarty nic nam nie szkodzi, i owszem dodaią, że tym lepiey dla nas, uwalnia bowiem od allianta, który dowiodł w całym teraźnieyszey woyny ciągu, że nic nie mógł ani dla nas dobrego zrobić, ani dla siebie. Niech tylko i Sardynia traktat udzielny z Francyą podpisze, rzeką zaraz, tym lepiey, bo to Państwo nic więcey, iak tylko było naszym woiennym operacyom na przeszkodzie, gdy kosztowało bardzo wiele skarbow Panú *Pitt*, któreby mógły daleko pożyteczniey być obrocone,

A ieśli druga ieszcze lub trzecia wyprawa do Francyi nie będzie miała pomyślnieyszych skutkow, iak ta pierwsza, cóż? izali mniemacie, że P. *Pitt* zniży wielką swoią godność aż do wyrzeczenia nakoniec *Tym gorzey*. Nie wierzcie temu: Powie on: *tym ci lepiey*. Ma on tyle ressursow w niepoiętym dowcipie swoim, żeby się miał przyznać do tego, iż iest zwyciężony.

Co większa, wyrzekaiąc się nawet proiektow dalszych, do czego może być przymuszony, znalazłby on ieszcze w swym dziwnym charakterze tyle przyczyn i prawdziwie godnych swego rozumu pobudek do powinszowania Anglii, że czynności, woienne i dyplomatyczne wcale mocne, poważne, wspaniałe, i heroiczne, nie tylko są wybornie uskuteczniono, ale też naywiększy zaszczyt przynoszą W. Brytannii pod ów czas właśnie, gdy wielkie naykrytycznieyszych czasow odmiany losami całego świata niemiłosiernie miotaią. Dzięki więc nieograniczonemu dowcipowi za tak wielkie łaski i pozory uszczęśliwienia Narodu.

Eskadra nasza na morzu Baltyckim wzmocniona iest 7. okrętami liniowemi, które tam z *Portsmuth* popłynęły.

Ministrowie tuteysi maią wysłać 30. tysięcy ludzi do Indyi zachodnich, aby wyspy Antylle co nayrychley odzyskane były.

Lord *Loughborough* stanął w *Ramsgate* na brzegach Angielskich dla rekognoskowania nowych fortyfikacyi *Dunkierki.*

Poseł Turecki przybiera się do wyiazdu z Londynu.

FRANCYA.

Z Paryża d. 7. Września. Wczora pierwiastkowe zgromadzenia do przyięcia nowey Konstytucyi zwołane, w tuteyszych Sessyach wzięły początek, (co też i w 43000. innych gminowładztwach Rzpltey nastąpiło) Prezydentow nayprzód i Sekretarzow mianowano, a deliberacye względem przyięcia Konstytucyi na dzień następuiący są przeznaczone. Niektórzy się lękaią, aby zgromadzenia kłótliwe nie były, a lubo nikt prawie nie wątpi, że Konstytucya ze wszystkiemi artykułami przyięta zostanie, atoli zdaie się, że dekret ów odrzucony będzie, który przepisuie, aby dwie trzecich części osob z członkow przeszłych Konwencyi do nowego prawodawstwa obranych było. Dwie sobie przeciwne partye wszystkich używaią sprężyn, aby iedna nad drugą tryumfować mogła. Z tych partyi iedna żąda koniecznie, aby wszyscy nowi byli przez wolne głosy Departamentow do prawodawstwa wezwani, druga zaś, aby 3cia część tylko nowych osob, a dwie części z Reprezentantow terazniejszych Konwencyi do tegoż prawodawstwa wchodziły.

Tallien, Louvet, Chenier, Legendre i ich stronnicy napełniaią publiczność pismami, w których oni za Arystokratow i Royalistow poczytaią tych, którzy żądaią koniecznie zwalić to ustanowienie Konwencyi względem obioru tym sposobem nowego Rządu. Głoszą, iż Rzplta zginie, iesli dekret nie przyidzie do skutku.

Z tey okoliczności rozesłany iest nowy od Konwencyi adrefs do zgromadzeń pierwiastkowych przez Reprezentanta Lareveillere Lepau ułożony, w którym naymocniey zachęca do iedności i dowodzi, że przez Konstytucyi przyięcie, a naybarziey przez utrzymanie tego dekretu względem obioru członkow Prawodawstwa lud naywyższą władzę swą, powagę i szczęście Rzeczypospolitey utrzyma i zabeśpieczy.

Mimo to przeciwna z swey strony partya usiłuie dowieść, że wspomnione prawo znosi wolność powszechną, a zatym znieważa nayświętsze prawa ludu. Zarazem uczynione są liczne zarzuty przeciwko niektórym zwłaszcza osobom Konwencyi. Mówiono że Tallien nie może być uwolniony od owych zbrodni, które przeszłym tyranom zadawano. Wtedy on ztrącił Roberspierra, gdy sam widział się być w niebeśpieczeństwie utraty życia, zadawano mu, iż należał do zaboystwa, 2go Septembra, i że w Bourdeaux wiele krwi Obywatelskiey rozlał.

Liczne także przywodzono obwinienia na Reprezentantow Legendre Freron i innych Deputowanych. A obywatelowi Chenier zadawano, iakoby miał zamysł użyć woysk w koło Paryża stoiących przeciwko ludowi, ieśliby Konstytucyi zupełnie iak ona iest, przyiąć niechciał, ponieważ nie dawno gdy był Prezydentem w Konwencyi rzekł: że woyska przymuszą do przyięcia Konstytucyi, skoroby chciał kto ią odrzucać.

Ze partye w Konwencyi będące wszystkie-

go używaią, aby na swym postawić, wyświecą się z tego, iż dwie strony, które przed tym naywięcey między sobą różniły się, to iest partya Góry i partya Talliena, Frerona, Legendre, &c. znowu się z sobą złączyły, aby utrzymać swą przewagę.

Owa bowiem Góra, która wprzód nieprzyiaciołką była naywiększą Talliena i Louveta, pochwala teraz ich mowy w Konwencyi i za ich zdaniem idzie. Obie partye osobliwiey na Deputowanego Lanjuinais mocno są zaiątrzone, który się naymocniey opiera niektórym układom.

W wielu Sekcyach wczora rozbroionych Terroristow po mimo dekretu, który im dozwalał wotować, powypędzano z pierwiastkowych zgromadzeń.

Sekcya Thermes napisała adréfs do woysk przy Paryżu, w którym przekłada obłudne postępowanie, którego przeciwko Sekcyom w okoliczności woysk używaią. Wyraża ona, że obywatele Sekcyow w tym momencie pragną walecznych i cnotliwych obrońcow oyczyzny w pośrzodku siebie uściskać, postanowiony adréfs ma być innym 47. Sekcyom Paryzkim do przyięcia przesłany.

Do tych czas w Paryżu wszelka spokoyność. Konwencya wszystkich sposobow używa, aby sobie lud pozyskać.

Od dwóch dni Deputacya Ocalenia wydzielać kazała po funcie chleba. Przyrzekła też, że i wydział miesa będzie wkrótce obfitszy.

Pani Stael Posłowa Szwedzka przeszłey Soboty wyiechała na wieś.

Donoszą, że Szwaycaryi, że rezyduiący tam Arcy-Biskupi i Szlachta Ludwika XVIII. obwołali, i że werbunki Angielskie tamże nie ustaią.

Na fessyi dnia 4. Września, gdy traktat pokoiu z Landgrafem HefsenCafselskim został przez

Boissy d'Anglas powtórnie przeczytany, Konwencya go ratyfikowała.

Na Sessyi d. 5go Lanjuinas czytał Petycyą Rządcow Departamentu Rhone i Loire, w którey żądaią, aby którzy tymczasowo z Listy Emigrantow są wymazani, na pierwiastkowych zgromadzeniach wotowali. Lanjuinais żądał, aby nie winnie prześladowani Obywatele przynaymniey tyle prawa mieli, ile rozbroieni Terroriści ich prześladowcy. Dekretowano, że Obywatele, którzy tymczasowo z listy Emigrantow wymazani, i od tegoż czasu od Rządu, albo od swych współobywatelow znowu za publicznych urzędnikow mianowani zostali, na zgromadzeniach pierwiastkowych wotować maią.

A lubo takowy dekret zapadł, spor iednak nie wziął końca. Tallien wstępuie na Trybun i rzecze: „Czas iest aby prawda była wyświe„cona. Żądam, aby Deputacya Ocalenia donio„sła nam o korrespondencyach i adressach do „niey wczora nadesłanych. Wiem na co się za„nosi, ale niedbam oto, mam tyle śmiałości, „że wyraznie powiem: Oto robi się kontra-re„wolucya. Choćby mię iutro zamordować miano, „tego nie zamilczę, że są przygotowania do no„wych insurrekcyi. Chcą pozabiiać patryotow, „i właśnie w tym czasie myślą nayzłośliwiey o „tym, gdy rozżarzaią pochodnie w południowych „Prowincyach ogniem domowey woyny, w tym cza„sie, gdy 200. żagli przybliża się do brzegow „naszych aby na ziemię wolności wyrzuciwszy „Emigrantow, pomnożyć iakokolwiek mogły „Wandeyskie hordy. Staraią się bowiem usil„nie, aby pierwiastkowe zgromadzenia delibe„rowały ostrzami puginałow otoczone. Zgoła te„go chcą, aby Departamenta nasze potokami „krwi oblane były. Żądam aby Deputacya oca„lenia smutny widok, który ma przed oczyma, „nam też okazała. Co nim nastąpi donoszę, iż

„tu w Paryżu chcą przeszkodzić dobrym obywa-
„telom wotować na zgromadzeniach pierwiast-
„kowych.

„Wiedzcie, że liczni malkontenci w porozumie-
„niu są z Emigrantami, że się tu przed nami ła-
„szczą, a tam wotuią na zamordowanie partyotow,
„że wszystko iest wiadomo w obozie Condeusza, co
„się dzieie między nami. Konwencyo! Przypomniy
„sobie, żeś winna wszelkim niebespieczeństwem
„śmiało pogardzać, pomnii, że wszelkich uży-
„wszy rostropnych prawideł, gdy nie możesz
„przywieść do iedności rozdrażnionych umysłow,
„winnaś naprzeciw puginałow stawić się po mię-
„dzy członkami patryotow, (powstaie cała Kon-
wencya, uchyla kapeluszow i woła: Tak iest
Rzplta! albo śmierć!) Żądam aby na teraznieу-
„szey nawet Sessyi doniesiono wam o położeniu
„Rzpltey. Nie, zawołał ieden z Reprezentantow,
dowiedzieć się musim o całey korrespondencyi.
Dekretowano więc aby Talliena mowa rozdruko-
wana i w Paryżu poprzybiiana była.

Jeden żądał, aby wszystkich nieprzysię-
głych Xięży wzięto do aresztu, (powstał wiel-
ki hałas.) Barras tak rzekł na koniec, nie możemy
ukrywać tego, iż się ze wszech stron szerzą
Royaliści, Emigranci, i nieposłuszni prawom
Rzpltey Duchowni, ktorzy przeciwko Rzpltey
walczą, a Krolewską władzę przywrócić usiłują.
Wszakże niech wiedzą nieprzyiaciele nasi, że
Konwencya bronić naymocniey będzie swe dzieło,
i naysilniey utrzymywać wszelkie ustawy. Jeśli są
ieszcze mężowie 27. Lipca, są też i 10. Sier-
pnia. Niech wiedzą, mówię, ci bezbożni rodu
ludzkiego nieprzyiaciele, że bronić będziem pa-
tryotow Roku 1789. Przez sprawiedliwość i
stałość zniszczycie zamach niegodziwy waszych
nieprzyiacioł. Na iego proiekt interess wzglę-
dem Xięży na dzień iutrzeyszy odłożono.

Wszyscy Francuzi, ktorzy dawniey Tou-

łon Anglikom wydali i tam urzędy obieli, a potym uszli z kraiu za pomocą Angielskiey Floty, za Emigrantow są uznani, i maią teyże karze podlegać.

NIEMCY.

Niektóre okoliczności o przeyściu Francuzow przez Ren pod Duisburg *z listu pisanego dnia 8go Września pod* Ruhrot, *wyięte.*

Skoro iuż dostatecznie Francuzi ułożyli tę ważną dopełnić przeprawę, mnogą liczbę statkow Hollenderskich różnego gatunku pod *Essemberg* ściągnęli, do których przykupili ieszcze 30. Niemieckich łodzi dosyć wysoką ceną. Obszerność tych statkow mogła wziąć od 130. do 150. pieszych, lub od 50. do 60. konnych. Woiennym było dawniey zwyczaiem pod zasłoną bateryow dla przeprawy woyska, budować mosty, co wiele kosztowało ludzi i czasu, a nieprzyiacielowi czyniło sposobność zgromadzić się, posiłki nowe sprowadzić, i silnie bronić przeyścia. Francuzi teraz dla uniknienia tych przykrości, inny prętki i prawie nieprzewidziany wymyślili sposób, przez który uskuteczniony iest plan ich śmiały, i ledwie do wierzenia podobny.

Z dnia 5. na 6. w pół godziny po 11. w nocy na 35. statkach nagle płynąć ku brzegom przeciwnym zaczęło 8000. ludzi. To z naywiększą żwawością rzucenie się do tey przeprawy wypuszczeniem 6. rac oznaczone było. Skoro się tę w górę wzniosły, zapaliły się razem prawie wszystkie brzegi armatami francuzkiemi osadzone, i piorunowym ogniem z armat wypalonych gęste płomienie miotały. Bomby i granaty zdały się całe okrywać powietrze, a brzegi Austryackie kulami i granatami prawie osypane były. Porwały się na tak ogromny łoskot i Austryackie, i Palatyna obok stoiące woyska, lecz ogień naygęstszy z przeciwnych brzegow miotany rwących się do broni rozpraszał, a tym czasem

pod zasłoną tego strasznego elementu, którego łyskanie prawie oslepiało do reyterady conayprędszey śpieszących żołnierzy Cesarskich, płynęli Francuzi śpiesznie ku brzegom nieprzyiacielskim. Skoro zaś przypadli do lądu, zaraz wyskakiwać z nasadzonemi bagnetami poczeli, a tym czasem pontony w tyle rzucano, i zaraz przez te mosty, nowe Republikanow szły woyska. Jakoż zrana o godzinie 4. stanęło na gruncie Juliaceńskim do 20. tysięcy Francuzow. Ci posunęli się impetycznie w *Bokum* przy *Anger* na Cesarskich 3ma Dywizyami stoiących. Na tak potężny attak Austryacy wzięli się do odporu. Wszakże armia Francuzka niedaiąc zebrać się porządnie Austryakom, przypuściła w pół Xiężyca uformowany attak, a to z takim impetem, że Cesarscy z 3ch stron między ogień krzyżowy byli wzięci, a pod ów czas z bateryow nadbrzeżnych lewe ich skrzydło strasznie było rażone od Francuzkich granatow. Austryacy tylą otoczeni ogniami, chcieli do *Düsseldorf* zacofnąć się, ale w tym samym momencie odebrali przez sztafetę wiadomość, że się i tam Francuzi także przeprawili, i to miasto iuż opanowali, nie było więc czasu do tamtych woysk maszerować, gdyż cofnęły się pierwsze Dywizye Cesarskie do *Elberfeld*, zatym te ostatnie z pod *Duisburga* udały się w tęż samą stronę.

Y tak Francuzi tę przeprawę uskutecznili, iako naypewnieysze są wiadomości o tym, w 3ch razem nadbrzeżach, gdy w czwartym fałszywy w tymże czasie udali attak, który iednak potężnym biciem z armat i granatow rzucaniem napełniał powietrze, i psuł baterye Austryackie. *Jedna* z tych przeprawa była pod Generałem *Lefebure*, którąśmy opisali do 20,000. ludzi wynosząca pod *Duisburg*, na grunt *Eichelkamp* nazwany. *Druga* ze 12. tysięcy złożona powyżey *Düsseldorfa*. *Trzecia* nieco wyżey tegoż miasta z

tylůż ludzi zebrana uskutecznione zostały. *Czwarty* zaś ow zmyślony, czyli fałszywy attak na przeciw *Uerdingen* był utrzymywany.

Gdy Francuzi z naywiększą żwawością na *Düsseldorf* następowali, pod ów czas Cesarski Pułkownik wysłał trębacza prosząc o kapitulacyą, ale grenadyerow 600. bez ordynansu nawet rzuciło się z nasadzonemi bagnetami, wołaiąc: oto są punkta kapitulacyi (*voici les points de capitulation*) i ci naypierwsi wpadli do miasta z 3ma armatami. Wszakże kommenda Francuzka gdy Magistrat wyszedł z kluczami, przyięła kapitulacyą, a Cesarski Pułkownik z Dywizyą swą pozostałą, do *Elberfeld* wymaszerował tylną bramą.

O godzinie 4. iuż woyska Cesarskie w *Elberfeld* stanęły, za któremi aż na to mieysce uganiali się Francuzi.

Nie darmo więc głoszono, że Republikanie przeydą Ren w sposób tak osobliwszy, że się zadziwi Europa, možnaby temu wierzyć, gdyby w tych naszych czasiech rzecz iaka stać się mogła, któreyby się można było dziwić. Tak bowiem nadzwyczayne przypadki są zagęszczone.

Y to prawie niesłychana, a iednak nayprawdziwsza rzecz, iż w całey tak wielkiey expedycyi nie więcey iak od 300. do 400. tylko ludzi z obu stron zginęło. Czytamy więc tę wyprawę z zastanowieniem się nad szczegułami, ale nie z zadziwieniem.

Z Bonn d. 11. *Września.* Widziemy tu znaczne szerzenie się Francuzow na prawey stronie rzeki Renu, a Cesarskich wszystkie obroty nam dowodzą, że ich reyterada z tych stron zupełnie iest udecydowana. Już oboz, który stał na przeciw tego miasta iest zwiniony, a woyska udały się prosto do wyższego Renu.

Z Kolonii d. 12. *Września.* Gdy zawczora weszli Republikanie do *Deutz*, wzięli około 100.

niewolnikow Cesarskich, między któremi iest z Regimentu *Laudon Werd*, Major nazwany *Amenda*.

Generał *Jourdan* ma kwaterę swą w *Mülheim*, gdzie także stoi Generał *Kleber* ze Sztabem swoim. Y tak Republikanie są Panami obu brzegow Renu, a cały *Westerwald* brzmi odgłosami: *Niech żyie Rzeczpospolita*.

Z Ratyzbony d. 14 *Września*. Listy z Wiednia zapewniaią, iż Cesarz Jmść obligować kazał Króla Jmci Duńskiego o wstawienie się do Rzpltey Francuzkiey, aby pokoy mógł być iuż zawarty.

WŁOCHY.

Z Cagliary d. 18. *Sierpnia*. Wyspa Sardynia nową iest obięta burzą. Malkontenci wznaczney liczbie górę wzięli, i związkiem pomiędzy sobą zamierzonych układow spoieni, wiele nayzuchwalszych dopełniaią okropności. Już zbroyną ręką nie mało Szlachty, Xięży, Mnichow, a nawet i kobiet pobrali do więzienia. Vice Król dotąd ieszcze od uzbroionego ludu szanowany, iuż od 3ch dni z całym Dworem zostaie w swym domu pod ścisłą strażą. Biskup tuteyszego Miasta w swych także pokoiach zamknięty. Ministerium tą wyspą rządzące przymuszone iest zdać powagę władzy swey tak nazwanym *Stamenti*, (są to stany z duchowieństwa, Szlachty, Milicyi Narodowey i z ludu złożone) aby według upodobania swego nowy rząd utrzymywały. Te ogłosiły, że Markis Vivaldi swą dostoyność utracił. Wielki rozruch panuie w tym całym Królestwie, a wszystkie owe poburzone stany używaią wszelkich sposobow, aby Francuzi na pomoc im przybyli, i tę wyspę siłą zbroyną obięli. Tak rzeczy iuż daleko zaszły, że ieśli Król rychłych i roztropnych srzodkow nie użyie do uśmierzenia tego rozruchu, pewnie całą Sardynią w krótce utraci.

DODA-

DODATEK Do... N^RU 77.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

We Wtorek d. 29. Września R. 1795.

Obwieszczenie o Papierze Stęplowanym.

Działo się w Warszawie w Pałacu Krasińskich zwanym, na Administracyi Skarbu Publicznego, dnia 26. miesiąca Września 1795.

ADMINISTRACYA SKARBU PUBLICZNEGO.

Wszem w obec i każdemu z osobna do wiadomości podaie, gdy ma doniesienie, iż w mieście *Putrusku* przez woysko Pruskie zaiętym stęplowany papier wybiiany bywa stęplem na wzór Polskiego dawniey i teraz używanego, i w tychże samych cenach, zacząwszy od iednego grosza srebrnego, aż do złotych trzydziestu, z troskliwości o całość dochodow publicznych, i z wyraźnego zlecenia JW. Generała *Buxhewden* rząd kraiu tego polecony maiącego, donosi o tym Publiczności i ostrzega onęż, aby takowego papieru do żadnych Tranzakcyi, Skryptow, Wexlow, Kontraktow, Memoryałow, Pozwow, i wszelkich innych pism nieużywali, a to pod nieważnością onych. Magistratury zaś wszystkie i Kancellarye pod rządem JW. Generała zostaiące rekwiruie, ażeby takowych Dokumentow na pomienionym papierze spisanych nieprzyimowały, owszem za nieważne, i żadnego znaczenia niemaiące deklarowały, i u siebie zatrzymywały, a Officyalistom Celnym nakazuie, iżby na Komorach, Przykomorkach, i szlakach wchodu one-

go do kraiu, iak nayściśley dopilnowali, i takowy papier u kogożkolwiek bądź znaleziony konfiskowali. Które to obwieszczenie wydrukować, do Gazet podać, i zwykłym sposobem do wiadomości Publiczney rozesłać. Kancellaryi swoiey dysponuie.

Z Protokołu Ekonomicznego Administracyi Skarbu Publicznego wypisano i wydano.

Jan Ostaszewski Chor: (L. S.)
Przas: P. S. P. mp.

Czytałem *Zaremba.*

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 13. *Września.* Nasz [w Kopenhadze sprawuiący interessa uskarżał się przed tamecznym Dworem, że Anglicy Fregattę naszą zwaną *Alians* pod armatami brzegow pułnocnych zabrali, i żądał, aby taż znowu od Dworu Angielskiego powrocona była.

Gazeta nasza Kraiowa donosi, że Kapitan *Barck* z Bretanii przywiozł wiadomość, iż niedawno wylądowani Emigranci złączeni z korpusem *Charetta* maiący do 16,000. ludzi, od 40,000. Republikanow zbici zostali tak, iż 12,000. padło Royalistow na placu, i sam *Charette* w goleń mocno raniony został. Ta iednak wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

NIEMCY.

Z Kolonii d, 13. *Września.* Liczba Francuzow przy prawym brzegu Rzeki Renu codziennie się powiększa. Jutro przy *Deütz* stoiąca Armia Republikanow pomaszeruie za Austryakami, którzy cofaią się ustawnie, a pierwsi w też tropy za niemi następuią. Zapewne między *Andernach* i *Koblentz* wkrótce uskuteczniona będzie nowa ieszcze przeprawa. Planem iest Francu-

zow iak mówią minąć Fortecę *Ehrebnreitstein*, (iest ona przy Coblentz) i zbliżyć się do prawey strony Renu przy Moguncyi.

Tuteyszy Kommendant Republikański z obydwoma Burmistrzami i iednym Maystrem statkow iedzie do *Deütz* dla zrewidowania zostawionego mostu na łyżwach przez Austryakow, którzy dla śpiesznej reyterady zabrać go z sobą nie mógli, a to, aby za pomocą tego mostu uczynić kommunikacyą przez most do tuteyszego Miasta. Zegluga iest prawie zupełnie teraz otwarta, a zbieg ludzi z kraiow Xięstwa *Berg* nie do opisania.

Deütz w czasie weyścia Francuzow doznało nieco przykrości. Gdy weszli Francuzi do *Mühlheim* natychmiast rekwirowali 4,000. funtow Chleba, które wczora w wieczor dostawiono.

Obywatele *Mühlheymscy* widzą się przymuszeni tu chleb zakupować.

Z Hagen w Hrabstwie Mark d. 14. *Września.* W naszych okolicach znowu panuie spokoyność. Austryacy wymaszerowali. W *Elberfeld* stoią Francuzi, ale do *Gemarck* żaden żołnierz ieszcze nie przybył. Spodziewaią się, że to mieysce miną Francuzi, gdyż linii demarkacyiney zgoła nieprzestępuią. Ztąd wysłani do *Elberfeld* niepowracaią nazad, Francuzi bowiem ich zatrzymuią. Tym czasem iest wiadomość, że Republikanie wielkiego Liwrunku żywności rekwirowali, i zakupili assygnatami. Pierwsza ich Pikieta przed *Elberfeld* stoi przy *Wunderbau.*

Dnia 13. t. m. Generał Francuzki *Ney*, który z swemi woyskami wszedł do *Elberfeld*, zaraz wymaszerował do *Sohlingen* ścigać Austryakow. Leutenant Pruski *Leonhardi*, i Konsyliarz woienny udali się do tego Generała dla umowienia co się tycze zachowania linii Demarkacyiney. Generał *Ney* potym podał następne obiaśnienie na piśmie: „Armie Rzpltey

„pod żadnym pretextem nie przestąpią linii Demarkacyiney, którą my respektować winni iesteśmy, i we wszelkich okolicznościach zdarzyć się mogących iey nie przestąpim. Dałem Panu Leutnantowi Stamme słowo honoru, który takową mi uwagę przekładał, że linia Neutralności dla woysk pod kommendą moią iest nienaruszoną, i taką zostawać będzie. Woyska Pruskie mogą, skoro osądzą być rzeczą przyzwoitą, rozstawić swoie forpoczty dla dopilnowania tego. Francuzi maią rozkaz cofnąć się, skoro gdzie znaydą forpoczty Pruskie. Dat w „*Lénep* dnia 10. Września.

(podpisano) *Ney.*

Z Maynstromu d. 14. *Września.* Wieść o śmierci Generała *Wurmsera* nie potwierdziła się. Dnia 13. Francuzi uderzyli na mocne szańce Austryackie w *Uckerath*, gdzie korpusa *Rohan* i *Bussy* znaczną stratę odniosły. Nocy zaś następney reyterowali się Austryacy do *Weyerbusch* Z czego wnosić można, iż Cesarscy nie myślą bawić się z tey strony *Lahn*, ale raczey z większym bespieczeństwem dla siebie spiesznie opuścić przedsięwzięli. Jakoż cofnęli się iuż całą swą siłą z tamtey strony tey rzeki, i opuścili nawet oboz przy *Neuvied*, a w samym skutku okazało się, iż nie źle przewiduią okoliczności, bo wkrotce nadeszli Francuzi za niemi. Gdzie zaś oparli się Austryacy nie wiemy ieszcze. Z Manheymu od dnia 17. żadnych wiadomości nie mamy.

Wypis listu z Coblentz d. 13. *Września.* Skoro tu doszła miła wiadomość o przeyściu woysk Republikańskich w kilku mieyscach przez tę rzekę, która ich od reszty odcinała Niemiec, zaraz rozeszła się też wieść, że i Generał *Pichegru* w Renie wyższym też przeprawę uskutecznił, lecz gdy ostatnia nowina dotąd nie iest

przez urzędowe doniesienie potwierdzona; można takową za nazbyt śpieszną poczytać.

Zda się, że Austryacy chcą utrzymać się przynaymniey z lewey strony rzeki *Lahn*, która wpada do Renu przy *Lahnstein*, albowiem zaczęli pozycye swe naymocniey tam bateryami uzbraiać, iakoż wszystkie wierzby, któremi okryte były tameczne brzegi powycinali, i zamczysko stare w ruinach tam zagrzebane reparować poczęli. Jednak wszystkie te układy na nic się nie przydadzą, skoro tylko Francuzi przeydą ieszcze Ren pomiędzy rzekami *Lahnem* i *Menem* płynący. Umieią oni używać wszystkich okoliczności na korzyść swoię, a do dzieł dowcipu swego i męstwa, dodaią nawet w pośrzód marsowych postrachow dzieła krotofilne, iak im geniusz Narodu do wesołości skłonny dyktuie. Jako z następuiącego przypadku postrzec można.

W nocy z 4. dnia na 5. Września dosyć wielki statek opatrzyli masztem i żaglami, Y nań powsadzali nie iuż żołnierzy, ale słomiane bałwany, które w uniformy poprzybierawszy, porozstawiali po całym onym statku, który tym sposobem uekwipowawszy puścili z rzeki Mozelli do Renu. Austryacy, którym naymnieyszy bacik nawet, iak bywa w tych okolicznościach, nakazuie ostrożność. ledwie co postrzegli z daleka płynącą machinę, wielki allarm zrobiwszy, pod bronią stanęli. Wkrótce brzegi Renu i cała forteca *Ehrenbreitstein* z armat na owych nieruchomych żeglarzy potężnym ogniem zaczęły miotać. Tym czasem, choć kilka powaliło się bałwanow, płynie statek podług impetu nurtu rzeki, i właśnie w pośrzod sam grad lataiących kul do prawey strony Renu zbliża się. Tu nowe zbieraią się siły, aby niedopuścić przylądowania, nurt iednak napędza ku brzegowi — aż postrzegaią. Można wnosić, co nastąpiło, gdy takowy żart dał się postrzec.

Wielu iednak mniema, że to było zrobiono nie tak dla uciechy, iako raczey, aby fortel woienny lepiey się udał. Jakoż można temu wierzyć, gdyż nietylko takowa uczyniona była wyprawa z dnia 4. na 5, ale nawet i druga podobna pierwszey stała się igraszka nocy dzisieyszey, która wszystkie armaty, tak nadbrzeżne, iako i fortecy *Ehrenbreitstein* równie iak pierwsza także obudziła.

Z Deutz d. 13. *Września.* Podług wiadomości od Dezerterow, którzy ustawicznie tu przybywaią, cała wielka artyllerya Cesarska iuż się przeprawia za rzekę *Lahn*. Regimenta *de Bussy*, *Blankenstein*, *Bourbon*, *Cornoville*, *Würtemberg*, i iedno korpus lekkiey iazdy zasłaniaią tę reyteradę.

Dywizya prawego skrzydła Republikańskiego rekognoskowała wczora pozycye nieprzyiacielskie, i sięgała aż do brzegow rzeki *Sieg*, która idzie od *Bonn* przez *Friedward*, aż do *Dillenburg*. Cesarscy ieszcze zaymuią las *Alte*.

Z Düsseldorf d. 13. *Września.* Austryacy, którzy reyterowali się przed Francuzami do Hrabstwa Pruskiego *Mark*, przeszli przez ten kray zwolna, bo się Republikanie za uchodzącemi nie uganiali, z przyczyny, aby linii demarkacyiney nieprzestąpili, którą ściśle respektuią. Garnizon miasta tuteyszego nie iest liczny, bo nieprzyiaciel oddalony. Generał *Winter* ma kommendę w mieście.

Z Westfalii d. 13. *Września*, Dochodzi nas wiadomość w tym momencie, że dnia 10. t. m. znowu 50. tys: świeżych Francuzow pod *Neuwied* Ren przeszło, Xże *Würtemberski* z korpusem Austryakow z tamtych okolic usunął się, a to, aby nie popadł w niebespieczeństwo między dwa ognie być wzięty, iuż to przez tych, którzy Ren świeżo przebyli, iuż przez Dywizyą Generała *Jourdana*.

Z Wesel d. 16. *Września.* Wczora rozgłoszono tu, iakoby Francuzi dnia 11, przy Siegburg znaczną porazkę odniesli: Ta pogłoska, iakiey wiary godna, każdy może osądzić, gdy dziś listy z Mühlheim pod datą 13. pisane donoszą, że armia Francuzka w ów czas stała na placu Deüzer i ieszcze się nie zdawała zabierać do dalszego posuwania się.

TURCYA.

Z Konstantynopola d. 12. *Września.* Potroyny alians między Austryą, Rossyą i Anglią zawarty, wielkie iak donoszą uczynił wrażenie u Porty. W. Sołtan stara się związki swe a między innemi nayosobliwiey, że Szwecyą i Francyą ściśley zawrzeć.

Jakoż upewniaią, że Porta ze Szwecyą traktat subsydyonalny zawarła.

Wyszedł rozkaz od Dywanu, aby więcey ieszcze budowano woiennych okrętów. Francuzcy i Szwedzcy Officerowie dyryguią temi robotami. Przeszły Francuzki Poseł P. Descorches miał być aresztowany w Smirnie przez Kommissarza Tinville, wszakże ten sam na to godził, aby nie powrócić do Paryża.

Do Wiednia i Berlina przeznaczeni Posłowie ieszcze nie odiechali, a to iak wnoszą dla tego, że te Dwory niechętnym okiem patrzą, iż ustawnie Tureccy Ministrowie przy nich rezydować będą.

DONIESIENIA.

mentarz w Księgarni Frydryka Pfaffa *w Marywilu i w innych Księgarniach Warszawskich.*

Administratorowie massy substancyi Staro Symona Symons, *uwiadomiaią wszystkich w ogólności Wierzycielow i Dłużnikow do massy tey ubiegaiących się, oraz Osoby do teyże Sprawy przypozwane, iż Sąd Kommissarski do Sprawy tey rozsądzenia wyznaczony. Przyśpieszaiąc ukończenie tego, następuiącą wydał Deklaracyą.* 1.) *Ze w tygodniu każdym na Sessye Sądowe dni trzy, Wtorek, Czwartek i Sobotę po obiedzie od godziny 4tey do 7mey determinuie, a to zaczynaiąc od dnia 1go miesiąca następuiącego Października.* 2.) *Ze we Wtorki Kategorye massy przeciwko Dłużnikom, we Czwartki przeciwko Wierzycielom i Wierzycieli na wzaiem, a w Soboty Kategorye Osob rożnych przypozwanych, związek z interessami Symonsowskiemi maiących do sądzenia przyimować będzie porządkiem iak wpisane na Schedę przez Sąd podpisane będą, na niestawienie się czyieżkolwiek niezważaiąc. Z Powodu więc takowey Deklaracyi, wszystkich Wierzycieli i Dłużnikow, oraz Osoby przypozwane, aby w Sądzie tym, i w czasach przeznaczonych stawali, prawa i pretensye swoie Likwidowali, obwieszczaią. Dan w Warszawie dnia 26. Września* 1795.

Kommissya za Reskryptem J. K. Mci, Rezolucyą JW. Buxhewden *Generała Majora woysk Nayiaśnieyszey Imperatorowey wszech Rossyi reassumowana, do rozsądzenia Sprawy Konkursowey Starozakonnego Elkona* Eliaszowicza *z Lublina z iego Wierzycielami i Dłużnikami wyznaczona, obwieszcza w ogólności wszystkich Wierzycieli tegoż Star: Elkona* Eliaszowicza, *ażeby z Prawami i Pretensyami swemi do massy wspomnioney mianemi, w Warszawie przed wyżey wymienioną Kommissyą, w Kamienicy pod Nrem* 61. *w Rynku M. W. agitować się maiącą na dniu* 30. *Wrzesnia Roku* 1795. *stawili się.*